

The-Tox, IV RP

Szept kłamliwych dni rozkwita
dwuosobowe wojsko wita,
w szeregu kłamstwo tańczy to nie kraj- to bal szarańczy
bliźniaczy szal królestwo nędzy
okradli nas- zabrali księżyc
Dwie takie same twarze
w których nie widać marzeń
rośnie góra złota
to nasza wspaniała hołota
Płacz, głód- milcząca wolność słowa
obok głowy rośnie druga głowa
będzie dobrze będzie wspaniale
dla tłumu kraty i z piasku zamek
przez nałóg tych nienajędzonych
zginiemy tu- zatopią szpony